Poniedziałek 13.12.21 r.

**Temat: Poznajemy dobroczynność**

1. Zestaw ćwiczeń porannych nr 8.

 „Toczymy kule” – zabawa z elementem skłonu.

1. Dziecko siada w siadzie płaskim. Na sygnał rodzica toczy małą piłeczkę po swoim ciele – od bioder do kostek po złączonych nogach, robiąc skłon tułowia w przód. (mogą to być piłeczki lub kulki z papieru).
2. Dziecko siedzi w siadzie płaskim. Na sygnał rodzica toczy małe piłeczki po swoim ciele – od bioder do kostek po złączonych nogach, robiąc skłon tułowia w przód. Gdy piłka znajdzie się na wysokości kostek u nóg, chwyta je pomiędzy stopy i stara się przenieść za głowę

 „Rzucamy śnieżkami” – zabawa z elementem celowania. Dziecko rzucają swoimi piłeczkami (mogą być z papieru) do trzymanej przez rodzica obręczy, hula-hoop lub dużego pudełka.

1. „Pomocnicy Mikołaja” – słuchanie opowiadania i rozmowa na temat dobroczynności.

W grupie „Misiów” panowała już świąteczna atmosfera. W sali królowała pięknie ozdobiona choinka, a „Miś” na drzwiach sali ubrany był w dużą czerwoną czapkę z wielkim puchatym białym pomponem. Zaraz po śniadaniu dzieci usiadły grzecznie na dywanie, czekając na rozpoczęcie zajęć…

– Kochane dzieci – zaczęła pani Matylda – święta, jak to się mówi, „już za pasem”, więc pora byśmy porozmawiali o Świętym Mikołaju.

– Ale my wszystko już o nim wiemy! – powiedział znudzony Franek.

– Tak?! – zainteresowała się pani.– To może mi o nim opowiecie?

– Ma piękny czerwony strój… – zaczął Franek.

– I czerwoną czapkę… – dodał jego brat Janek.

– I długą białą brodę…. – dodał Krzyś.

 – I daje dzieciom prezenty – powiedziała Krysia – za nic!

– Jak to za nic?! – oburzył się Piotruś. – Cały rok musisz być grzeczny, słuchać rodziców, pani w przedszkolu, zjadać obiady… – zaczął wyliczać chłopiec.

 – Tak, macie rację, to wszystko prawda – podsumowała pani Matylda. – Ale powiedzcie mi, czy wy lubicie dostawać prezenty?

– Tak!!! – rozległ się zgodny chór dziecięcych głosików.

– Tylko częściej, a nie raz w roku… – dodał Piotruś.

– A jak myślicie, czy dawanie prezentów może być tak samo fajne, jak ich dostawanie?

– No, nie wiem… – mruknął Piotruś.

– Chyba … – niepewnie powiedziały Asia i Krysia.

– Słyszę, że macie wątpliwości… W takim razie mam pomysł… Ponieważ zbliżają się Mikołajki, to sami zostaniecie Mikołajami i obdarujecie dzieci z grupy najmłodszej własnoręcznie zrobionymi prezentami. Co wy na to?

– Wspaniale! – powiedziała Krysia.

 – O jej, znowu jakaś praca… – szepnął Franek do Janka i gwałtownie posmutniał… – A kiedy będziemy się bawić? – zapytał w imieniu brata Janek.

 – Najpierw zostaniemy pomocnikami Mikołaja – powiedziała Krysia – zdążysz się jeszcze pobawić…

Dzieci ochoczo zabrały się do pracy i przygotowały piękne upominki, małe Mikołaje, które w tajemnicy schowały do szafek maluszków. „Takie dawanie prezentów też jest fajne…” – pomyślał Franek, wkładając swojego Mikołajka do szafki młodszego kolegi.

Rodzic zadaje dziecku pytania do wysłuchanego utworu:

*Kto jest bohaterem opowiadania? Gdzie są dzieci? Na jakie święta dzieci czekają? O kim rozmawiały dzieci z panią Matyldą? A co ty wiesz o św. Mikołaju? (tu rodzic może coś więcej opowiedzieć dziecku na ten temat) Jakim trzeba być, by dawać prezenty? Dobrym czy złym? Czy ty lubisz dawać prezenty? Czy chcesz przygotować własnoręcznie dla kogoś prezent? Jaki? Czy dawanie prezentów jest przyjemne?*

1. „Niespodzianka z paczki” – zabawa ruchowa, naśladowcza.

Dziecko spaceruje w rytm muzyki granej przez rodzica na dowolnym instrumencie lub puszczonej z internetu. Gdy muzyka przestaje grać, mówi: „Znalazłem w paczce robota”. Dziecko przez chwilę porusza się w ciszy jak robot. Podczas każdej pauzy muzycznej rodzic podaje inną nazwę zabawki, którą „znalazł” w paczce np. lalka, pajacyk.

1. Ćwiczenia grafomotoryczne. Rysuj po śladzie. (obrazek na dole strony)

